

## **List Otwarty do Pracowników Nauki ws. przemocowej Konwencji Rady Europy CAHVIO**

Zwracamy się do pracowników nauki w sprawie Konwencji CAHVIO, zwanej przez jej autorów Konwencją Rady Europy o zapobieganiu i przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Ustawa upoważniająca do ratyfikowania tej Konwencji, którą Sejm RP przegłosował 6 lutego 2015 roku, będzie teraz przedmiotem obrad Senatu RP w dniach 4–6 marca br.

Od wielu miesięcy specjaliści różnych dziedzin bardzo uważnie analizowali treść Konwencji Rady Europy. Wyniki prawnych analiz sprowadzają się do wniosku, że Konwencja nie wnosi żadnych pozytywnych zmian do istniejącego już w Polsce prawa przeciwdziałającego przemocy, natomiast wyniki wielu innych analiz jednoznacznie podkreślają, że Konwencja całkowicie błędnie stawia diagnozę dotyczącą przyczyn przemocy domowej. Konwencja upatruje je w tradycjach i zwyczajach umacniających dotychczasowe role kobiet i mężczyzn.

Oczywistością jednak jest, że ani nasze tradycje, ani zwyczaje nie są przyczyną przemocy, tylko - jak pokazują liczne badania naukowe - do przyczyn przemocy w naszym kraju należą: alkoholizm, narkomania, bezrobocie, zaburzenia osobowości. Przyczyną przemocy mogą być także zbyt niskie zarobki, niewystarczające na zaspokojenie podstawowych potrzeb rodziny. Poza tym przemoc dotyka nie tylko kobiety, ale i mężczyzn, a przede wszystkim najbardziej bezbronni dzieci.

Wszyscy jesteśmy jednomyślni i od dawna głęboko przeświadczeni o potrzebie obrony i ochrony ofiar przemocy, w tym przemocy domowej, co znalazło swój wyraz w naszym polskim prawodawstwie, które – gdyby było rzeczywiście przestrzegane – stanowiłoby realną obronę przed przemocą.

Nie można więc teraz - na podstawie błędnie postawionej diagnozy - pozwolić na zbudowanie nieadekwatnego do naszej, polskiej sytuacji systemu prawnego, podlegającego jedynie zewnętrznej, unijnej kontroli, który miałby obowiązywać po przyjęciu Konwencji. Taki system miałby wiele uprawnień do wprowadzania obcych naszej kulturze oraz powszechnie cenionym wartościom i normom zmian w funkcjonowaniu naszego społeczeństwa. Ratyfikacja Konwencji pociągnęłaby za sobą również wysokie koszty finansowe, a te fundusze powinny być przeznaczone nie na ratyfikację Konwencji, ale na rzeczywistą walkę z przyczynami przemocy i na realną pomoc ofiarom przemocy.

**Trzeba stanowczo podkreślić, że nieratyfikowanie Konwencji nie oznacza zgody na jakikolwiek rodzaj przemocy, nie jest też lekceważeniem tego problemu. Oznacza jedynie brak zgody na wprowadzanie zmian prawnych dokonywanych w oparciu o błędnie postawioną diagnozę.**

Zadaniem ludzi nauki jest poszukiwanie i głoszenie prawdy. Zwracamy się do wszystkich naukowców z gorącym apelem dotyczącym wypracowania rzetelnego stanowiska w sprawie rzeczywistego, a nie rzekomego zwalczania przyczyn przemocy, które proponuje Konwencja. Zamiast ratyfikacji Konwencji proponujemy przeprowadzenie pogłębionych badań diagnostycznych dotyczących przyczyn i form przemocy wobec dzieci, kobiet, mężczyzn, ludzi starszych. Wielu naukowców deklaruje wsparcie w przeprowadzeniu tego typu badań. Trzeba także wzmocnić i rozbudować system wspierania ofiar przemocy, stworzyć dla nich m.in. różnego typu poradnie, punkty interwencyjne zatrudniające profesjonalistów, a także poprawić system informowania o różnych możliwościach skorzystania z pomocy, stworzyć i rozwinąć "akademie rodziny", "szkoły komunikacji", które będą uczyć dobrych wzorów życia rodzinnego. W tym zakresie, mając wiele pozytywnych doświadczeń, także deklarujemy naszą pomoc.

W imieniu:

Towarzystwa Uniwersyteckiego Fides et Ratio  
*prezes Towarzystwa - Maria Ryś, prof. UKSW*

oraz Krajowej Rady ds. Duszpasterstwa Kobiet

*Maria Wilczek*

16 lutego 2015 roku